

„Malutki iesm bil medzy braczø moiø...” Zrozumieć polszczyznę *Psałterza* *floriańskiego*. Projekt zajęć

Anna Marko

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0009-0006-8374-0267

Wprowadzenie do lektury tekstów staropolskich to przedmiot, który ma przybliżyć studentom specyfikę tekstu staropolskiego jako obiektu badań. Są to zajęcia fakultatywne, pomocnicze względem *Historii literatury staropolskiej* i *Wiedzy o historycznym rozwoju polszczyzny*, nastawione na językoznawczą analizę utworów średniowiecznych, także na podstawie ich pierwotnych, rękopiśmiennych zapisów. Adresatami są głównie studenci pierwszego roku studiów, jednak treści fakultetu rokrocznie wzbudzają zainteresowanie także starszych studentów, w trakcie zajęć rozwijane są bowiem umiejętności umożliwiające samodzielną lekturę i badanie staropolskiego tekstu. Są to przede wszystkim: umiejętność odczytywania rękopisu (podstawy paleografii i brachygrafii, a także kodykologii), korzystania ze *Słownika staropolskiego* oraz wykorzystania kontekstu historycznego i kulturowego w interpretacji tekstu, ze szczególnym uwzględnieniem wielojęzyczności i wieloźródłowości utworów tego czasu.

Proponowane przeze mnie zajęcia dotyczące *Psałterza floriańskiego* to jedno z pierwszych w ułożonym chronologicznie cyklu semestralnym. Studenci mają już za sobą omówienie starszych niż *Psałterz* zabytków: polskich wyrazów w dokumentach łacińskich, pojedynczych zdań uważanych za polskie, incipitów modlitw i pieśni, *Bogurodzicy* i *Kazań świętokrzyskich*. Na tym tle floriański manuskrypt otwiera listę dłuższych i kompletnych (tzn. zachowanych w całości) tekstów w języku polskim; wyznacza więc pewien etap w historii języka i kultury polskiej i jako taki zasługuje na uwagę.

Cele zajęć

Celem zajęć w obszarze wiedzy jest (1) zaznajomienie studentów z charakterystycznymi cechami kodeksu (nietypowy, przeplatany układ wersetów w trzech językach, zmiany charakteru pisma w obrębie całości – tzw. trzy ręce pisarskie, bogate iluminacje) oraz (2) zwrócenie uwagi na różnicę między faktami a hipotezami w badaniach nad *Psalterzem floriańskim*. W obszarze umiejętności studenci będą mogli na materiale Ps 151,1-2 i Ps 120 pod kierunkiem osoby prowadzącej zajęcia (1) poćwiczyć umiejętność odczytywania tekstury gotyckiej, (2) przeprowadzić analizę leksykalną, gramatyczną i graficzną tekstu, (3) z perspektywy diachronicznej nazwać zaobserwowane zjawiska językowe. Ma to finalnie prowadzić do nazwania wyzwań-pułapek, jakie stoją przed badaczem tekstu staropolskiego.

Wprowadzenie

W 2016 roku z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski Biblioteka Narodowa w Warszawie prowadziła cykl spotkań popularnonaukowych pt. *Pierwsze/Najstarsze*, w ramach których co miesiąc prezentowano zabytki kultury i historii dokumentujące początki państwa polskiego. Jedną z ksiąg wydobytych wówczas ze skarbca Biblioteki był *Psalterz floriański*¹. Wystawę anonsoowano w artykułach internetowych, często opatrując *Psalterz* epitetami: „tajemniczy”, „zagadkowy”. Tytuły tych artykułów stanowią dobry punkt wyjścia do rozmowy o zabytku:

Zagadki starego psalterza

(<https://kultura.wiara.pl/doc/3114341.Zagadki-starego-psalterza>)

Psalterz floriański. Rękopis pełen tajemnic

(<https://www.polskieradio.pl/8/4822/Artykul/1605561,Psalterz-florianski-Rekopis-pelen-tajemnic>)

Jak wygląda tajemniczy Psalterz floriański

(<https://www.rp.pl/rzezba/art3736551-jak-wyglada-tajemniczy-psalterz-florianski>)

Proponuję opowiedzieć studentom o tamtym wydarzeniu i zadać pytanie odnoszące się do wcześniejszej, ogólnej wiedzy o epoce: o jakich zagadkach lub tajemnicach może być mowa w odniesieniu do średniowiecznego tekstu? Studenci najprawdopodobniej podniosą takie kwestie, jak: problemy z odczytaniem i zrozumieniem tekstu, z ustaleniem autorstwa, z datowaniem tekstu; do listy można dodać też trudności w określeniu przeznaczenia tekstu (dla kogo był pisany, na jaką okazję?), jego gatunku, problem lokalizacji odniesień (średniowiecze nie zna przypisów bibliograficznych), problem proveniencji (gdzie tekst/kodeks powstał, skąd wziął się tam, gdzie został znaleziony). Pytanie nie jest

¹ Od 2024 r. *Psalterz floriański* oraz inne zabytki polskiego i światowego piśmiennictwa ze skarbca Biblioteki Narodowej można zobaczyć na wystawie stałej w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie. Ilustrowany katalog wystawy jest dostępny online na stronie internetowej BN, zob. Tomasz Makowski, *Pałac Rzeczypospolitej. Trzy razy otwierana. Najcenniejsze zbiory Biblioteki Narodowej w Pałacu Rzeczypospolitej*, przy współpracy Patryka Sapały, Warszawa 2024.

trudne, chodzi raczej o nazwanie zagadnień, którym będziemy się przyglądać szczegółowo w odniesieniu do *Psałterza floriańskiego* w dalszym toku zajęć. Wyniki tej wprowadzającej rozmowy można zebrać na tablicy, tak, by później łatwiej było się do nich odnosić.

Podsumowując tę sekwencję zajęć, warto zwrócić uwagę na pewien paradoks: wymienione problemy dotyczą wielu zabytków średniowiecznych, inaczej mówiąc: wiele tekstów tamtej epoki jest owianych aurą tajemnicy. Skąd więc wzięło się przekonanie o wyjątkowej „tajemniczości” *Psałterza floriańskiego*? Wynika to stąd, że stan naszej wiedzy na jego temat jest wciąż bardzo niepewny, mimo że jest to jeden z najlepiej przebadanych zabytków staropolszczyzny, a pochylali się nad nim najwięksi filolodzy: Bartłomiej Kopitar, Władysław Nehring, Aleksander Brückner, Witold Taszycki czy Stanisław Rospond. Na temat *Psałterza floriańskiego* postawiono wiele hipotez (główna z nich dotyczy powiązania księgi z królową Jadwigą), których dotąd nie udało się udowodnić. Mieczysław Mejer, jeden z badaczy floriańskiego rękopisu, napisał o nim w 2011 roku, że jest to „zabytek wciąż nieodkryty”.

Część rozszerzająca

Byłoby dobrze, gdyby studenci przed przystąpieniem do ćwiczeń analitycznych mieli okazję zebrać lub uporządkować wiadomości na temat *Psałterza floriańskiego*. Można to zrobić, stosując elementy wykładu, przy pomocy krótkiej prezentacji ilustrowanej odpowiednimi skanami kart rękopisu (wolny dostęp w bibliotece cyfrowej Polona). Prezentacja może obejmować następujące zagadnienia:

- definicje (Psałterz – ‘Księga Psalmów’, ale: psalterz – ‘modlitewnik’, kodeks – ‘księga rękopiśmienna, oprawna najczęściej w deski i skórę’),
- *Psałterz floriański* jako przedmiot (wymiary, oprawa, pergaminowe karty),
- krój i charakter pisma (tekstura gotycka, trzy ręce pisarskie), rodzaje zdobień (floratury, drolerie, większe i mniejsze zdobione inicjały),
- średniowieczne *work in progress* – floriańskie iluminacje nigdy niedokończone,
- zasada zestawienia języków (warto poprosić studentów, by przyjrzeni się fragmentowi jednej z kart i sami odgadli, na jakiej zasadzie „poukładano” trzy języki),
- zawartość modlitewnika (psalmy, dwa prologi, wyznanie wiary św. Atanazego, kantyki starotestamentalne),
- umiejscowienie na osi czasu – polszczyzna przed *Psałterzem floriańskim* (to dobry moment, by studenci przypomnieli – wymienili, uporządkowali chronologicznie – znane im średniowieczne zapisy i teksty w języku polskim); omówienie przyczyn, dla których mamy stosunkowo

mało zachowanych najdawniejszych zabytków języka: (a) obieg ustny, (b) katechizacja w początkach państwa polskiego prowadzona przy użyciu tekstów czeskich, (c) położenie geopolityczne – tereny Polski jako obszar częstych działań wojennych (duże straty zbiorów prywatnych, klasztornych i instytucjonalnych w wyniku m.in. potopu szwedzkiego, represji po powstaniach listopadowym i styczniowym oraz podczas powstania warszawskiego)²,

- przedstawienie hipotezy na temat istnienia wcześniejszego psalterza – *Psalterza św. Kingi* (można poprosić studentów, by zastanowili się, na czym polegałby brak precyzji w sformułowaniu „najstarszy polski przekład biblijny” w odniesieniu do *Psalterza floriańskiego* – ważne by pamiętać, że używając wielkich kwantyfikatorów (najstarszy, pierwszy) w odniesieniu do zabytków średniowiecza, mówimy o *zachowanych* do dziś tekstach, co nie znaczy, że nie istniały wcześniejsze),
- wyjątkowe miejsce psalterza w kulturze średniowiecza – psalmy jako podstawowe modlitwy, psalterz jako elementarz, z którego uczono się czytać,
- hipoteza (ogólnie przyjęta w nauce, choć do końca nieudowodniona) łącząca trójjęzyczny psalterz z królową Jadwigą (herb Andegawenów, plecionka MM, trzy języki),
- jak pracował skryba, tworząc trójjęzyczny tekst?; czy przepisywał, redagował, tłumaczył?; zwrócenie uwagi na różnice znaczeniowe między określeniami: skryba – pisarz – redaktor tekstu (mutator – kompilator...); tu można wspólnie zastanowić się, jakie księgi musiał/mógł/powinien był mieć w zasięgu ręki pisarz *Psalterza floriańskiego* podczas pracy,
- zapiski proveniencyjne – co nam mówią o historii kodeksu: jego właścicielach i miejscach przechowywania (zob. Sosnowski 2020).

² Np. straty Biblioteki Narodowej tak opisuje jej dyrektor dr Tomasz Makowski: „Biblioteki Narodowe [...] [s]ą miejscami otoczonymi szczególną opieką, realnymi symbolami niepodległości. Polska Biblioteka Narodowa jest tego wyjątkowym przykładem. Dwukrotnie, wraz z utratą przez Polskę niepodległości, była zamykana i niszczone. Najpierw, największa wówczas biblioteka oświeconej Europy została wywieziona przez rosyjskie wojska carycy Katarzyny II. Wskutek represji carskich po upadku insurekcji kościuszkowskiej zbiory Biblioteki Załuskich zrabowano i przewieziono do Petersburga, gdzie zostały włączone do Biblioteki Carskiej. Kolejny cios nadszedł wraz z wybuchem II wojny światowej. Biblioteka Narodowa na pięć lat została zamknięta, a jej zbiory stały się celem grabieży i zniszczenia. W trakcie działań wojennych, ale przede wszystkim w wyniku świadomego, zaplanowanego podpalenia przez Niemców, Biblioteka straciła niemal całą kolekcję rękopisów, starych druków, nut, map, grafik i rysunków. Samych rękopisów spalono kilkadziesiąt tysięcy. Tych, w większości jedynych, zachowanych w rękopisach tekstów kultury polskiej i europejskiej nikt już nie przeczytał. To strata bez precedensu w dziejach świata. Szklana urna z prochami spalonych rękopisów i starodruków na zawsze pozostanie symbolem aroganckiego barbarzyństwa. Niektóre ze spopielonych woluminów, zastygłe w październiku 1944 roku, wciąż zachowują swój kształt. Celowe zniszczenie najcenniejszych zbiorów polskich przez Niemców miało charakter symbolicznego pozbawienia narodu relikwii piśmiennictwa, źródeł historycznych dziejów polskich, zabytków poświadczających wspólnotę wartości wyrażających się w pomnikach literatury, prawa, filozofii, teologii, muzyki, języka, będących przy tym dowodem ogromnego dorobku kulturowego Polski”. W: Tomasz Makowski, dz. cyt., s. 6.

Punktem wyjścia tak pomyślanej prezentacji jest jeden zabytek, ale poprzez umiejscowienie go w szerszym kontekście historycznym i kulturowym prezentacja może nabrać charakteru powtórkowej rozmowy o początkach piśmiennych dziejów języka polskiego z licznymi odwołaniami do wiedzy uprzedniej studentów; śledząc prezentowane skany kart zabytku i posiłkując się metadanymi z biblioteki cyfrowej Polona, mogą oni również np. samodzielnie sformułować (odtworzyć) prosty opis kodykologiczny *Psałterza floriańskiego*.

W ramach podsumowania prezentacji (z odniesieniem się do ustaleń z części wprowadzającej) można poprosić studentów o wymienienie „tajemnic” omawianej księgi. Spodziewam się, że studenci mogą zwrócić uwagę m.in. takie otwarte pytania badawcze:

- kto, kiedy i dla kogo zamówił psalterz?;
- czy kodeks powstał w Polsce, a jeśli tak, to jak ją opuścił i jak znalazł się w rękach węgierskiego patrycjusza, potem włoskiego kupca, a ostatecznie w bibliotece St. Florian w Austrii?;
- jakie jest prawdziwe znaczenie plecionki MM – czy rzeczywiście wskazuje ona na królową Jadwigę?;
- z jakich ksiąg-wzorów przepisano tekst łaciński, polski i niemiecki?;
- tożsamość pisarza – czy na pewno znał (dobrze) wszystkie trzy języki?;
- dlaczego w tekście występuje akurat taka kombinacja języków i dlaczego w takim dziwnym, przeplatany układzie (a nie np. kolumnowym)?.

Część analityczna

Ta sekwencja zajęć poświęcona jest językowej analizie fragmentów *Psałterza floriańskiego*. Przyjęłam założenie, że w zajęciach wezmą udział początkujący czytelnicy dawnych rękopisów, dlatego działania studentów i prowadzącego zaprojektowałam w formie pracy pod kierunkiem; niezbędne dopowiedzenia do studenckich obserwacji czy pomoc w przejściu od obserwacji do wniosku w oczywisty sposób realizują się w rozmowie nauczającej.

Spotkania z zabytkiem proponuję nie zaczynać od czytania, lecz od pisania ze słuchu. Zdarza się bowiem, że przy czytaniu nieznanego tekstu dawnego, w którym sposób zapisu odbiega od współczesnej konwencji, rodzi się w osobach uczących się paleografii rodzaj irytacji: „jak ktoś mógł tak to zapisać?!”. Upředzając ten stan rzeczy, pierwszym ćwiczeniem chcę zwrócić uwagę studentów na trudność, z jaką musiał zmierzyć się pisarz psalterza w czasach, które nie znały przecież normy ortograficznej (choć poszczególne skrytoria i kancelarie wytwarzały swoje wewnętrzne zasady pisowni – mówi się o tzw. *loca scribendi*).

Zadanie pierwsze rozpoczynam zatem od przeczytania na głos dwóch początkowych wersetów apokryficznego Psalmu 151, który w *Psałterzu floriańskim* służy jako tekst prologu, zamieszczonego przed kanonicznym zbiorem stu pięćdziesięciu psalmów. Jest to pieśń dziękczynna, w której król Dawid opowiada

historię swojego życia. Proszę studentów (zastrzegając, że współczesne odczytanie tekstu nie oddaje w pełni ówczesnej wymowy), by zapisali to, co usłyszą, przy użyciu wyłącznie liter łacińskich, bez polskich znaków diakrytycznych i bez joty. (Ważne, by podkreślić, że w tym zadaniu nie ma poprawnych odpowiedzi!). Tekst do odczytania podaję tutaj w transkrypcji zespołu IJP PAN³:

*Malutki jeśm był między bracią moją i młodszy jeśm był w domu occa mego.
Pasi jeśm owce occa mego. Ręce moje uczyniły są organy a palce moje strojiły są żałtarz.*

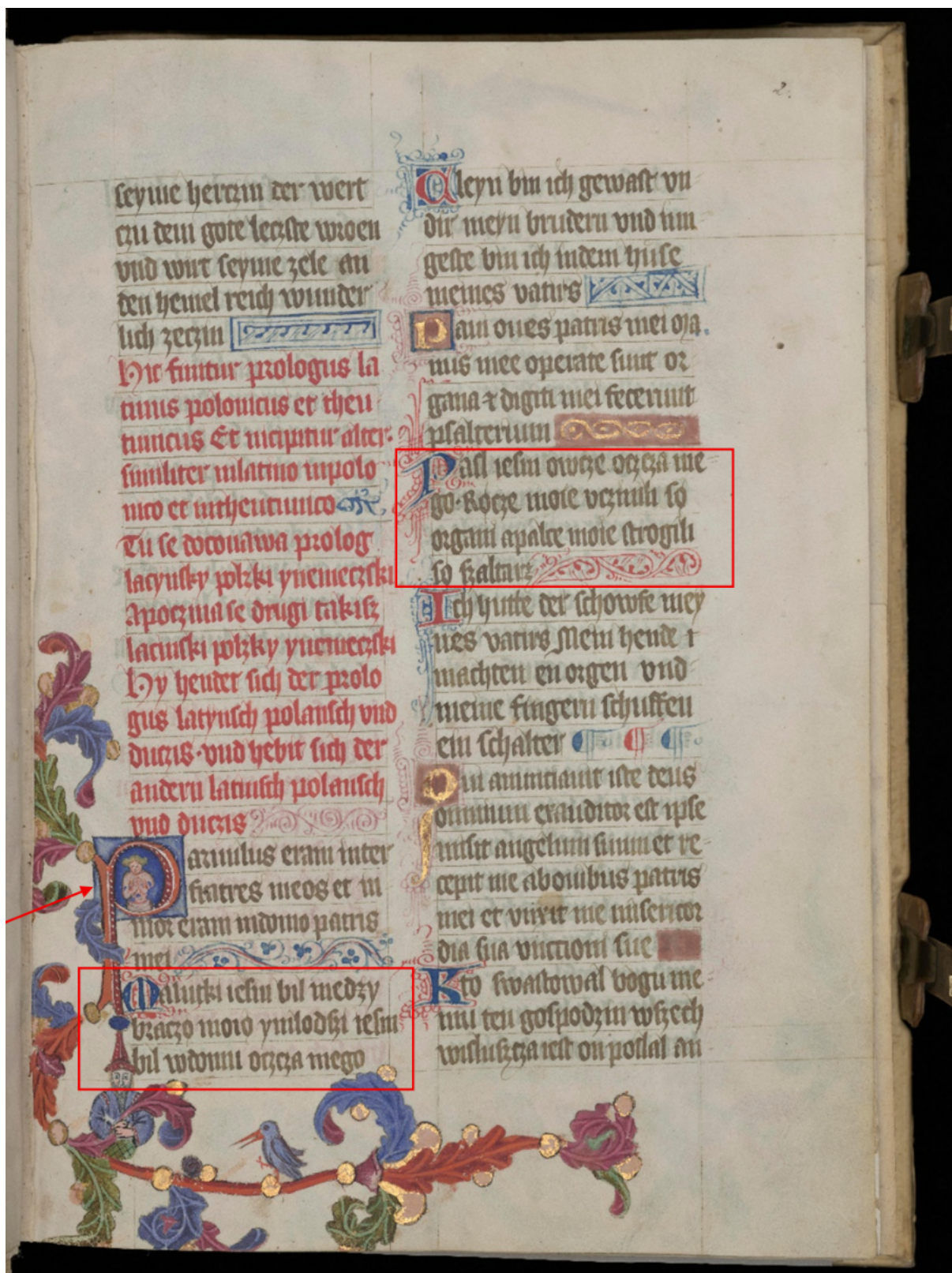
Zadaniem studentów jest wskazanie w swoich zapisach wyrazów „problematycznych” i nazwanie występującej w nich fonetyczno-graficznej trudności (w tekście powyżej: zaznaczone na żółto). Rozmowa powinna doprowadzić do powstania takiej listy:

- problem z zapisem samogłosek nosowych *o* i *e* (*bracią, ręce*),
- problem z zapisem spółgłosek *ł* i *j* (*jeśm był*),
- problem z reprezentantami szeregu szumiącego i ciszącego: *š, ž, ć* (*młodszy, żałtarz, occa*) [ponieważ w wyrazie *żałtarz* występuje także dwuznak <rz>, można wspomnieć o niedostrzegalnym już dziś dla nas, ale zapewne istotnym dla ówczesnie piszących problemie z zapisem głoski ř].

Ważne, żeby w podsumowaniu tego ćwiczenia zauważyć, że problemem piszących po polsku, ale kształconych po łacinie skrybów w czasach upiśmienniania się naszego języka była nieprzystawalność alfabetu łacińskiego do potrzeb języka słowiańskiego.

Drugie zadanie jest rozszerzeniem pierwszego. Teraz studenci mogą skonfrontować swoje zapisy z tym, co wyszło spod pióra dawnego pisarza. Najpierw proszę uczestników, by na podstawie tego, czego o specyficznym układzie tekstu w *Psałterza floriańskiego* dowiedzieli się w pierwszej części zajęć, zlokalizowali na skanie karty 2r polskie wersety Ps 151,1-2 (rys. 1). Chodzi o wskazanie figuralnego inicjału rozpoczynającego nowy psalm (tu z miniaturą ilustracyjną – królem Dawidem jako młodzieńcem, co odpowiada treści Ps 151) i niebieskich mniejszych inicjałków rozpoczynających zawsze tekst polski (jest to ćwiczenie orientacji w topografii manuskryptu, w którym tekst pisany jest ciągiem i nie posiada śródtytułów czy wydzielonych akapitów, do których przyzwyczajony jest dzisiejszy czytelnik).

³ Transkrypcja, a także przywoływana dalej transliteracja za wydaniem: *Psałterz floriański*, w: W. Twardzik (red.), *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego* (CD), oprac. zespół IJP PAN, Kraków 2006.



Rys. 1 *Psalterz floriański*, rkps BN 8002 III, k. 2r

Transliteracja zaznaczonych fragmentów:

Malutki iesm bil medzy braczø moiø ymlodski iesm bil wdomu oczca mego |
Pasn iesm owcze oczca mego · Rocze moie vczynili sø organi apalte moie strogili sø
szaltarz

Po zlokalizowaniu tekstu na karcie możemy zacząć na nim pracować. Potrzebne będą powiększone polskie wersety Ps 151,1-2 (zob.rys.1: ramki). Zadaniem studentów jest odczytać te fragmenty bezpośrednio ze skanu rękopisu. Dzięki temu, że przed chwilą słyszeli brzmienie tego tekstu, powinno być łatwiej rozpoznać nietypowe grafemy (tzw. „r” okrągłe, długie „s”) i granice między literami, kreślonymi w teksturze poprzez dostawianie kolejnych, podobnych pociągnięć pióra, co sprawia, że nieprzyzwyczajone oko ich nie identyfikuje (por. w rękopisie zapis liter: i – u/v – n – m – w; zapisy: wdomu, uczinili). Przed odczytaniem na forum dobrze byłoby, żeby każdy mógł się zmierzyć z tym tekstem sam, czytając półgłosem.

Następnym krokiem jest analiza grafii. Nie będziemy się przyglądać każdej parze głoska-litera, zwracam uwagę studentów jedynie na trzy kwestie (studentów młodszych lat proszę o obserwacje, które studenci starszych lat będą najpewniej potrafili zinterpretować, wykorzystując *Wiedzę o historycznym rozwoju polszczyzny*):

- *O czym świadczy zapis dźwięków nosowych?* Studenci zauważą prawdopodobnie, że tam, gdzie dziś mamy *q* i *ę*, występuje jeden znak na oznaczenie nosowości: <ø>. Tekst pochodzi zatem z tego okresu rozwoju polszczyzny, kiedy obydwu znanym nam dziś nosówkom odpowiadał jeden dźwięk nosowy.
- *Jak oddane są głoski š i č oraz 3?* Studenci zauważą prawdopodobnie, że te głoski nie sprawiają problemu w odczytaniu, bo reprezentowane są przez znane nam dziś połączenia dwuliterowe, które mogą być jednak jeszcze wielofunkcyjne – i tak np. digrafem <cz> oddaje zarówno głoskę č, ć, jak i c. Tekst powstał zatem w okresie, kiedy jeszcze nie w pełni systematycznie, ale już wprowadzono dwuznaki. Jest to jeden z wyznaczników drugiego okresu rozwoju polskiej grafii, nazywanego grafia złożoną.
- *Jak wygląda interpunkcja tego tekstu?* Spodziewam się, że studenci mimo szczątkowości interpunkcji zauważą tzw. staropolską kropkę, której funkcja nie pokrywa się z dzisiejszą (kropka intonacyjno-retoryczna) i znak przeniesienia. Tekst powstał w czasie, kiedy nie istnieje jeszcze system interpunkcyjny, a ewentualne znaki interpunkcyjne mogą mieć inne funkcje niż dziś.

Zadanie trzecie poświęcone jest „pułapkom” w warstwie semantycznej drugiego wersetu Ps 151. Proszę studentów o tłumaczenie filologiczne następnego fragmentu:

Ręce moje uczyniły są organy a palce moje strojiły są żałtarz.

Fragment na pierwszy rzut oka nie wydaje się trudny, można przypuszczać, że sformułowane zostanie na przykład takie tłumaczenie: „Ręce moje/ moje ręce zrobiły organy, a palce moje/ moje palce nastroiły psalterz (nastroiły, tj. nadały mu odpowiednią wysokość dźwięku)”.

Być może ktoś z obecnych sam sformułuje zastrzeżenia do takiego przekładu; jeśli nie, rozmowę można ukierunkować, pytając: *Czy biblijny król Dawid mógł grać na organach? Jak stroi się psalterz?* Pytania punktuja oczywiście anachro-

nizm w pierwszej części zdania⁴ i brak łączliwości semantycznej współczesnych wyrazów *stroić* i *psałterz* (w znaczeniu ‘Księga Psalmów’). Należy więc poszukać właściwych znaczeń problematycznych słów.

W przypadku tekstu wielojęzycznego wątpliwości możemy zacząć wyjaśniać, odnosząc się do pozostałych dwóch wersji językowych (na rys. 1 widoczny jest werset Ps 151,2 we wszystkich trzech językach). Ponadto należy skorzystać z cyfrowego *Słownika pojęciowego języka staropolskiego* (<https://spjs.ijp.pan.pl/szukaj/index>)⁵, można też sięgnąć do słownika łacińskiego (duży naukowy słownik łaciny i greki z tłumaczeniami na język angielski to np. *Logeion*: <https://logeion.uchicago.edu/organum>). Studenci przez chwilę pracują samodzielnie (słowniki można łatwo otworzyć w smartfonie), następnie w rozmowie na forum zbieramy ustalenia (tu przedstawiam je w formie tabelki):

Transliteracja analizowanego fragmentu w trzech floriańskich wersjach językowych:				
Røcze moie vczinili sø organi apalce moie strogili sø szaltarz Ma nus mee operate sunt or gana et digiti mei fecerunt psalterium Mein hende [i] machten en orgen vnd meine fingern schuffen ein schalter				
po polsku	po łacinie	po niemiecku	Znaczenie w <i>Słowniku pojęciowym języka staropolskiego</i> , podkr. – Anna Marko	Komentarz
organy	organa	en orgen	w przekładach Biblii ‘instrument muzyczny strunowy [!], jak harfa czy cytra, wyjątkowo piszczałkowy [!]’	Por. łac. <i>organum</i> ‘urządzenie mechaniczne, przyrząd, instrument’
stroiły są	fecerunt ‘zrobiły, zbudowały, stworzyły’	schuffen ‘t.s.’	‘czynić, sporządzać coś’ [dopełnieniem może być rzeczownik konkretny lub abstrakcyjny]	Por. współczesne: <i>stroić miny, żarty</i>
żałtarz	psalterium	ein Schalter	1) ‘strunowy instrument muzyczny [!], rodzaj harfy, liry’ 2) ‘jedna z ksiąg Starego Testamentu, Księga Psalmów’	

To ćwiczenie ma zwrócić uwagę studentów na fakt, że współczesna intuicja językowa może być zwodnicza; nie zawsze jesteśmy świadomi zachodzących zmian leksykalnych. W przypadku Ps 151,2 problem stanowił:

- Rzeczownik *organy* – staropolskie *organy* to przykład wyrazu, który w kontekstach muzycznych zawęził znaczenie: dawniej (na wzór łaciny,

⁴ Wyczuwamy ten anachronizm intuicyjnie. Organy to instrument pochodzenia greckiego, przyjmuje się, że pierwsze powstały w III wieku p.n.e., natomiast psalmy są starsze, większość z nich powstała między X a VII wiekiem p.n.e.

⁵ Warto poinformować studentów, że słownik ten został opracowany na podstawie *Słownika staropolskiego*, którego pełny materiał jest również dostępny online w postaci zdigitalizowanych tomów na stronie IJP PAN.

w kontekstach biblijnych) ogólnie instrument muzyczny, strunowy lub piskczalkowy, dziś konkretny typ instrumentu muzycznego.

- Rzeczownik *żałtarz* – studentom polonistyki ta staropolska nazwa *Księgi Psalmów* jest na ogół znana, w tym jednak miejscu oznacza nie *Księgę Psalmów*, lecz instrument, przy którego wtórze wykonywano psalmy. Po łacinie i po niemiecku mamy podobną wieloznaczność. Przy okazji omawiania wyrazu *żałtarz* warto rozpisać na tablicy, jak doszło do utworzenia jego formy fonetycznej (por. np. *Słownik etymologiczny* Aleksandra Brücknera):

stp. żalm, żałtarz < niem. Salm, Salter (IX w.) < niem. Psalm, Psalter (VIII w.) < łac. psalmus, psalterium [od gr. ψαλμός]

(objaśnienie: *żalm*, *żałtarz* – to spolszczone formy niem. *Salm*, *Salter* (t. j. *Psalm*, *Psalter* z opuszczeniem nagłosowego *p*), przy czym w j. średnio-wysoko-niem. do ok. XIII w. *s* w nagłosie przed samogłoską wymawiano w sposób zbliżony do *ż*, co widać w polskich i czeskich zapożyczeniach z tamtego okresu (np. czes. *žaltář* ‘psalterz’, pol. *żagiel* < śrwn. *segel*).

- Czasownik *stroić* – w kontekście muzycznym wydawać się mogło, że chodzi o ‘nadawanie instrumentowi odpowiedniej wysokości dźwięku’; jednak tekst łaciński i niemiecki naprowadzają na właściwe, podstawowe wówczas znaczenie tego czasownika: ‘czynić, sporządzać’.

Żeby więc sformułować właściwe tłumaczenie filologiczne Ps 151,2 należało zajrzeć do słownika. Teraz studenci mogą jeszcze raz spróbować sparafrazować ten fragment we współczesnej polszczyźnie (dla większego zrozumienia z pominięciem poetyckich metonimii). Może ono brzmieć na przykład tak:

moje ręce wykonały -> wykonałem (sobie) [instrument strunowy lub piskczalkowy, więc:] harfę/cytrę/flet...
moje palce sporządziły -> sporządziłem (sobie) [instrument strunowy do akompaniowania śpiewowi psalmów, np.:] harfę/lirę...

Biorąc pod uwagę, że w drugiej części zdania pojawia się instrument strunowy, w pierwszej części zdania, na zasadzie przeciwstawienia można w parafrazie zdecydować się na instrument dęty, np. flet. Czas teraz pokazać studentom współczesny przekład tego wersetu ks. Antoniego Troniny (dokonany bezpośrednio z hebrajskiego):

*Moje ręce uczyniły flet, a moje palce cytrę*⁶.

Okazuje się, że drogą analizy słownikowej doszliśmy do właściwych wniosków, zbieżnych z leksykalnymi wyborami biblisty.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na szyk przydawki: dla polszczyzny charakterystyczny byłby szyk prepozycyjny (moje ręce); szyk postpozycyjny (ręce moje) poja-

⁶ Ks. A. Tronina (1996), *Psalm 151 – poetycki midrasz do dziejów Dawida*, „Roczniki Teologiczne”, t. 43, z. 1, s. 85.

wił się pod wpływem języka łacińskiego; ten szyk stanie się z czasem jednym z wyznaczników polskiego stylu biblijnego. W psalmach *Psałterza floriańskiego* szyk przydawki się jeszcze waha – tak jakby pisarz nie mógł się zdecydować, czy wybrać szyk rodzimy czy łaciński.

Na koniec przyjrzymy się jeszcze sposobowi wyrażania czasu przeszłego w tym fragmencie (*Malutki jeśm był; Paśl jeśm; uczyniły sę*). Pytanie: „W jaki sposób wyrażony jest czas przeszły?” nie sprawi raczej trudności starszym studentom, ale i młodszy drogą indukcji powinni sobie poradzić: jest to czas przeszły wyrażony formą analityczną (imiesłów czasu przeszłego + słowo posiłkowe *być* w czasie teraźniejszym), zatem: czas przeszły złożony. Wydaje się ważne, by nawet na pojedynczych przykładach śledzić i nazywać kategorie omawiane w ramach innych zajęć z historii języka polskiego – służy to utrwalaniu wiedzy i terminologii językoznawczej.

Analizę dwóch wersetów Ps 151 przeprowadziliśmy wspólnie; w kolejnej sekwencji zajęć studenci będą mieli okazję samodzielnie lub w grupach zmierzyć się z tekstem Ps 120. **Zadanie czwarte** zakłada kontekstowe odczytywanie znaczeń i/lub sprawdzenie ich w *Słowniku pojęciowym języka staropolskiego*, a także analizę gramatyczną bardzo podobnych form *Pan strzeże – Pan strzeży* (rys. 2). Obok prostszych wyrazów na karcie pracy pojawiają się też wyrazy z punktu widzenia dzisiejszego czytelnika podchwytliwe – istotą zadania jest bowiem nie tyle podanie poprawnych odpowiedzi, co omówienie dróg asocjacji językowych, które ułatwiły lub utrudniły odgadnięcie znaczeń. Podczas weryfikacji podawanych przez studentów rozwiązań proponuję zwrócić uwagę na następujące „pułapki” intuicji:

- stp. wyraz *owa* kojarzy nam się z zaimkiem wskazującym *ów, owa, owo* ‘tamten, ten’, notowanym przez *Słownik staropolski* (od XV wieku); tu jednak mamy do czynienia z nierozpoznawalną już dziś partykułą: ‘oto, oto właśnie, łac. *ecce*’. Znaczenie zaimkowe jest tutaj niemożliwe ze względu na niezgodność rodzaju: forma zaimkowa *owa* to byłby r.ż., a mowa jest o Bogu – r.m.
- *zaszczycenie* – kojarzy nam się ze współczesnym *zaszczytem* w znaczeniu ‘coś, co stanowi dla kogoś duże wyróżnienie i powód do dumy’ (*Wielki słownik języka polskiego*), tu jednak w znaczeniu pierwotnym ‘obrona, ochrona’ (bo stp. *szczyt* ‘tarcza’, *szczycić* ‘bronić, chronić, ochraniać’, *zaszczycić* ‘ratować, zasłaniać, zachować’, dopiero później ‘wyróżniać, przynosić chlubę’⁷);
- *ostrzec, ostrzegać* – dziś w znaczeniu ‘obronić’, ‘strzec, pilnować’ używamy tego czasownika z innym przedrostkiem: *ustrzec* lub bez przedrostka (nato- miast do dziś funkcjonuje *ostrzec* w znaczeniu ‘przestrzec, uprzedzić’);
- zestawiając wyraz *ninie* z łac. *nunc* i niem. *nu(n)*, zauważamy podobieństwo – wynika ono ze wspólnego p.i.e. pochodzenia;

⁷ Wg: K. Długosz-Kurczabowa (2008), *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, PWN, Warszawa, s. 638-639.

- *Pan (o)strzeży* (werset 7, 8) – współczesna intuicja podpowiedziałyby, że jest to forma 3 os. l.p. (jak: leży, skarży), lecz porównanie z podobną formą *Pan strzeże* (w wersetach 3,4,5) każe raz jeszcze się zastanowić. Starsi studenci w drugiej z tych form rozpoznają być może końcówkę staropolskiego rozkaźnika -i/-y. Rozszyfrowując znaczenie tych form, można też odnieść się do łaciny (*custodit* – 3 os., czas teraźn., tryb oznajmujący, *custodiat* – 3 os. czas teraźn, tryb łączący [życzący] – tryb ten po polsku oddawany bywa jako rozkazujący⁸). Można też przypomnieć sobie *Bogurodnicę* (a w niej znane już studentom pierwszego roku, bo zawsze w kontekście *Carmen patrium* omawiane rozkaźniki *zyszczy*, *spuści*) i przez analogię rozpoznać właściwą formę, którą dziś należałoby oddać opisowo: *Niech Pan strzeże/broni/pilnuje*.

Zadanie: Przeczytaj Ps 120 (121).

1. Spróbuj z kontekstu odgadnąć znaczenia wyrazów wynotowanych pod tekstem. Jeśli natrafisz na trudność, pomocą może okazać się łaciński lub niemiecki odpowiednik tłumaczeniowy.
2. Następnie poszukaj znaczeń zaznaczonych wyrazów w *Słowniku pojęciowym języka staropolskiego* (online) i porównaj je ze swoimi odpowiedziami.

Transliteracja:

CXX	CXX	CXX
1 Leuau occulos meos in montes vnde ueniat auxilium michi.	Podzwygł gełm oczy moy natory ot kòd przydze pomocz mne.	Ich hub of meyn owgen in-dy berge von dannen mir hulfe kumpt.
2 Auxilium meum adomino qui fecit celum et terram.	Pomocz moya odpana genfze vczynil nebo yfzema.	Meyn hulfe von dem herre der dy hymmel vnd dy erde gemacht hot.
3 Non det incommocionem pedem tuum neque dormitet qui custodit te.	Ne da napokufchene noghy twoye any drzemacz bòdże gen czebe ftrezełze.	Her gipt nicht in bewegunge deynen vñff noch flummet der dich behütet.
4 Ecce non dormitabit neque dormiet qui custodit ifraheyl.	Owa nedrzemacz any spacz bòdże genfze ftrezełze yfraheyl.	Sych her wirt nicht flummen noch floffen der do behuttet yfrahel.
5 Dominus custodit te dominus proteccio tua super manum dexteram tuam.	Pan ftrzeze czebe gofpodzyn fałczyżczone twoge nad rókò prawò twoyò.	Der herre behut dich der herre ift deyn beschermuge vbir deyne rechte hant.
6 Per diem fol non uret te neque luna pernoctem.	Przełdzen flvncza nebòdże fzecczò any mełòcz przeznocz.	Dy funne wirt dich nicht burnen dorch den tag noch der monde dorch dy nacht.
7 Dominus custodit te abomni malo custodiat animam tuam dominus.	Pan bòdże ftrzedz czebe otewfzego złego oftrzeży dufzò twoyey gofpodzyn.	Der herre behuttit dich vor allim obil der herre behuttit deyne zele.
8 Dominus custodiat introitum tuum et exitum tuum ex hoc nunc et ufque in feculum.	Pan ftrzeży wełfzcza twego y wyfzcza twego ot nyne afz nawekey.	Der herre behuttit deyn ingank vnd deyn aufgank nv vnd bis in ewikeyt.

Źródło: *Psalterz florjański łacińsko-polsko--niemiecki. Rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie*, wyd. R. Ganszyniec, W. Taszycki, S. Kubica, staraniem i pod red. L. Bernackiego, Lwów 1939, reprint: Łódź 2002, s. 218.

⁸ Studenci niekoniecznie będą biegli w rozpoznawaniu łacińskich form czasownika, ale osobom chcącym rozwiązać zadanie tą drogą można podpowiedzieć skorzystanie ze stron internetowych publikujących tabele koniugacyjne, np. https://www.latin-is-simple.com/en/vocabulary/verb/2787/#tenses_tab.

Transkrypcja tekstu polskiego:

1. Podźwigł jeśm oczy moi na gory, otkąd przydzie pomoc mnie.
2. Pomoc moja od Pana, jenże uczynił niebo i ziemię.
3. Nie da na poruszenie nogi twoje ani drzemać będzie, jen ciebie strzeże.
4. Owa nie drzemać ani spać będzie, jenże strzeże Israhel.
5. Pan strzeże ciebie, Gospodzin zaszczycenie twoje nad rękę prawą twoję.
6. Przez dzień słuńce nie będzie źec cię ani miesiąc przez noc.
7. Pan będzie strzec ciebie ote wszego złego, ostrzeży dusze twojej Gospodzin.
8. Pan strzeży weścia twego i wyścia twego ot ninie aż na wieki.

Źródło: *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego* (CD), oprac. Zespół naukowy Pracowni Języka Staropolskiego IJP PAN pod kierunkiem W. Twardzika, Kraków 2006.

w. 2 jenże –

w. 4 owa –

w. 5 Gospodzin –

zaszczycenie –

w. 6 źec –

miesiąc –

w. 7 ostrzec –

w. 8 ot ninie –

Czym różnią się formy *Pan strzeże* (w. 3) od *Pan strzeży* (w. 8)?

Rys. 2. Ćwiczenie analityczne do tekstu Ps 120.

Wnioski

W ostatnim, podsumowującym zadaniu warto poprosić studentów, by nazwali trudności, na jakie natrafia współczesny czytelnik tekstu staropolskiego. Spodziewam się, że studenci odniosą się do:

- trudności na poziomie najbardziej podstawowym, graficznym (właściwe odczytanie tekstu),
- trudności na poziomie semantycznym i gramatycznym (właściwe przypisanie znaczeń wyrazom i formom).
- problemu współczesnej intuicji językowej – bywa bardzo pomocna, ale nieraz wiedzie na manowce.

Te bariery czytelnicze najlepiej likwidować czytając (oko przyzwyczaja się do dawnych konwencji zapisu i coraz szybciej je rozpoznaje), a także stosując „zasadę ograniczonego zaufania” – niepewne miejsca zawsze sprawdzać w słownikach

dawnej polszczyzny (*Słownik staropolski, Słownik polszczyzny XVI wieku*), dziś łatwo dostępnych także cyfrowo.⁹

Proponowana bibliografia dla prowadzącego:

M. Cybulski (2002), *„Psałterz floriański” a inne staropolskie przekłady „Psałterza”*, wstęp do: Bernacki Ludwik (red.) (1939 [2002]), *Psałterz floriański łacińsko-polsko-niemiecki. Rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie*, wyd. Ryszard Ganszyniec, Witold Taszycki, Stefan Kubica, staraniem Ludwika Bernackiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów [częściowy reprint z uzupełnioną bibliografią i wstępem Marii Kamińskiej i Marka Cybulskiego, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź], s. 13*-55*.

M. Cybulski (2011), *Badania językoznawcze nad Psałterzem floriańskim – przeszłość i perspektywy*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, t. 42, s. 37-56.

Proponowana bibliografia dla uczestników (do wyboru jeden tekst, bliski zainteresowaniom studenta):

- Teksty podstawowe, umożliwiające uporządkowanie wiedzy:

T. Michałowska (2011), *Psałterz floriański*, w: tejże, *Literatura polskiego średniowiecza. Leksykon*, s. 728-730, PWN, Warszawa.

R. Pietkiewicz (2016), *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1: *Od początku do 1638 roku*, s. 149-155, Pallotinum, Poznań [fragment na temat *Psałterza floriańskiego* i ważnych kontekstów: *Psałterza św. Kingi, Karty praskiej i Karty medycznej*].

M. Kuźmicki (2019), *Psałterz floriański – historia mniej znana*, w: M. Sosnowski (red.), *Pierwsze/Najstarsze w zbiorach Biblioteki Narodowej*, s. 172- 201 [dostępny online].

- Dla zainteresowanych „detektywistyką” kodykologiczną – artykuł pokazujący badanie wytartych zapisek prowienienicyjnych i możliwości wnioskowania na ich podstawie na temat historii kodeksu:

⁹ Proponowany przeze mnie projekt zajęć o *Psałterzu floriańskim* można skracać i rozszerzać. W pełnej formie zrealizowałam go ze studentami uczestniczącymi w fakultecie *Wprowadzenie do lektury tekstów staropolskich* na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu (2024). W grupie byli studenci reprezentujący różne kierunki i lata studiów. Z mojego punktu widzenia cenne okazało się wprowadzenie w warsztat pracy filologicznej (wyszukiwanie rękopisu w bibliotece cyfrowej, weryfikowanie znaczeń wyrazów w specjalistycznych słownikach online, identyfikowanie form przy pomocy tabel fleksyjnych dostępnych w sieci) – uczestnicy zbierali uniwersalne narzędzia do pracy z tekstami staropolskimi, z których – dodajmy – dziś można skorzystać nawet z poziomu smartfona. Po niewielkim zmodyfikowaniu (skróceniu) przeprowadziłam ten projekt również w formie warsztatów popularnonaukowych dla słuchaczy Szkoły Chorału Fundacji Św. Benedykta w Poznaniu (2024) i słuchaczy Letniej Szkoły Kaligrafii w Wigrach organizowanej przez Krakowską Szkołę Kaligrafii, Iluminatorstwa i Dziedziny Pokrewnych (2025). Przedstawienie sposobów samodzielnego docierania do znaczeń najdawniejszych tekstów polskich spotkało się z żywym zainteresowaniem także wśród nie-filologów.

M. Sosnowski (2020), *Właściciel Psalterza floriańskiego w pierwszej połowie XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes”, t. 58, s. 65–83 [dostępny online].

- Dla zainteresowanych „detektywistyką” leksykograficzną – tekst o tym, że podczas badania tekstu staropolskiego warto być podejrzliwym:

M. Kuźmicki (2009), *O pająku, duszy i łacińskiej konstrukcji accusativus cum infinitivo, czyli jak zrozumieć jeden z wersetów „Psalterza floriańskiego”*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 15, s. 169–182 [dostępny online].

Skany kart *Psalterza floriańskiego* znajdują się wolnym dostępie w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/preview/43713d40-72bd-439c-b7ce-300541ade137>.

Transkrypcja tekstu polskiego dostępna jest w zbiorze *Korpus tekstów staropolskich* na stronie internetowej Instytutu Języka Polskiego PAN: <https://ijppan.pl/publikacje-i-materialy/zasoby/korpus-tekstow-staropolskich/>.

O autorce:

Anna Marko – doktorantka w Zakładzie Historii Języka Polskiego UAM. Z zawodu nauczycielka i redaktorka. Autorka pracy magisterskiej nagrodzonej pierwszą nagrodą w Konkursie im. Profesora Czesława Zgorzelskiego (organizator: Konferencja Polonistyk Uniwersyteckich), wydanej pt. *Filologia detalu. Studium jednego wersetu Psalterza floriańskiego* (Wydawnictwo KUL, Lublin 2025).

